

P R O T O K Ó Ł Nr 4/2010

z IV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 29 grudnia 2010r. o godz.15.00 w sali narad Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. przy ul. Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącej Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 24 radnych na sesji obecnych było 24 - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.
4. Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.
5. Podjęcie uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego – druk nr 31.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie stawki dotacji przedmiotowej do wozokilometra w trakcji autobusowej i tramwajowej dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Gorzowie Wlkp. – druk nr 30.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wydatków majątkowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego – druk nr 29.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 34.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 35.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania Statutu Pogotowiu Opiekuńczemu w Gorzowie Wlkp. – druk nr 33.
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 24.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego – druk nr 25.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego – druk nr 26.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie barw i herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego – druk nr 27.

15. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2011 – „Rokiem Dzieci i Młodzieży” – druk nr 28.
16. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 36.
17. Odpowiedzi na interpelacje z III sesji Rady Miasta z dnia 15 grudnia 2010r.
18. Przyjęcie protokołu z III sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.
19. Sprawy równe, wolne wnioski.
20. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzyła i jej obradom przewodniczyła Przewodnicząca Rady Miasta - Krystyna Sibińska, która po powitaniu stwierdziła wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2 Proponowany porządek obrad.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że Prezydent Miasta wycofał projekt uchwały ujęty w pkt.8 porządku obrad oraz złożył autopoprawki do projektów uchwał ujętych w pkt.7 i 12 porządku.

Robert Surowiec – wnioskuje o rozszerzenie porządku obrad o pkt.: stanowisko Rady Miasta w sprawie budowy odcinka drogi S-3 z Gorzowa Wlkp. do Międzyrzecza. Wiem, że Przewodnicząca K.Sibińska wraz Posłem W.Pahlem jest umówiona w pierwszym tygodniu stycznia z Ministrem Grabarczykiem odnośnie tej sprawy i chciałbym aby była zaopatrzona w takie stanowisko Rady Miasta.

Jerzy Wierchowicz – mój wniosek łączy się z wnioskiem mojego przedmówcy, wnioskuje o rozszerzenie porządku o informację Prezydenta Miasta nt.zawirowań dotyczących budowy drogi ekspresowej S-3. Z informacji prasowych, a jest to chyba informacja dość pewna, dojdzie do zawieszenia czy zaprzestania realizacji tej ważnej arterii dla naszego miasta i regionu. Nie muszę nikogo przekonywać o ważności tej inwestycji. Sądzę, że Prezydent podjął już określone działania i chciałbym wiedzieć jakie to są działania i jakie zamierza jeszcze w przyszłości podjąć, by doprowadzić do realizacji tej drogi, chociaż zdaję sobie sprawę, że Prezydent nie jest jedynym i najważniejszym adresatem tego pytania. Dobrze, że na Sali jest Poseł W.Pahl, który z kolei zreferuje nam działania naszych parlamentarzystów lubuskich w obronie tej inwestycji. Jakie działania zostały podjęte a jakie zostaną podjęte w przyszłości? Jakie są szanse na realizację tego zadania bez zawieszania budowy tej drogi? Sądzę, że na dzisiaj nie jest to sytuacja dobra, gdyż 27 grudnia miały być złożone zastrzeżenia do decyzji Rządu w zakresie tej inwestycji. Z tego co się orientuję nasi parlamentarzyści takich zastrzeżeń nie złożyli. Oczekuję wyjaśnień i mam nadzieję, że Poseł W.Pahl zabierze głos w tej sprawie.

Jakub Derach-Krzycki – w imieniu Klubu Radnych „Nadzieja dla Gorzowa” chciałbym złożyć wniosek o rozszerzenie porządku obrad o informację Prezydenta Miasta nt.sytuacji powodziowej na terenie miasta. Chciałbym zasygnalizować, że nasz Klub będzie składał wniosek o dokonanie przez Prezydenta Miasta autopoprawki do projektu budżetu i wprowadzenie inwestycji z kwotą umożliwiającą ruszenie tej

inwestycji dotyczącej przepompowni na Siedlicach. Chciałbym prosić Prezydenta aby informacja nt. sytuacji powodziowej była rozszerzona nt. programu odwodnienia Zawarcia i Zakanala, który był opracowany w 2004r. i który nie wszedł do realizacji ze względu na zbyt duże koszty. Zdaniem naszego Klubu w ramach tego całego programu jest jedno przedsięwzięcie: przepompownia na Siedlicach, które można spróbować wydzielić i umieścić w budżecie w celu realizacji. To powinno poprawić sytuację w Gorzowie Wlkp.

Marek Surmacz – uważam, że poszerzenie porządku o przyjęcie niekonieczne, bo mamy pkt. interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe. Zbędna jest dyskusja szczegółowa na temat tego. Wiemy, że zagrożenie finansowania S-3 jest. Trzeba przyjąć stanowisko jednoznaczne w tej sprawie, bo reprezentujemy opinie naszego miasta. Przyłączam się w alternatywie do wniosku ostrzeżenia i składam projekt stanowiska, które przygotował PiS.

Krystyna Sibińska – mamy pkt. interpelacje i wnioski radnych, ale przyjęcie stanowiska odbywa się w formie głosowania i takie stanowisko musi być przygotowane i przedyskutowane przez wszystkie Kluby. Dotychczas robiliśmy to w odrębnym punkcie. Powoływaliśmy zespół z przedstawicieli wszystkich Klubów, który takie stanowisko przygotowywał, przedstawiał Radzie Miasta i w momencie kiedy było stanowisko gotowe było podejmowane przez Radę Miasta. Dlatego powinniśmy rozszerzyć porządek, a punkt ten zrealizujemy w momencie jak stanowisko będzie gotowe. Po rozszerzeniu porządku poproszę przewodniczących Klubów o wytypowanie osób do pracy w zespole.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o przyjęcie stanowiska w sprawie budowy drogi S-3, głosowało 24 radnych, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o przedstawienie informacji przez Prezydenta Miasta nt. działań związanych z w sprawie budowy drogi S-3, głosowało 24 radnych, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o przedstawienie informacji przez Prezydenta Miasta nt. sytuacji powodziowej i programie odwodnienia Zakanala i Zawarcia, głosowało 24 radnych, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Krystyna Sibińska – w związku z tym, że porządek obrad został rozszerzony, proponuję abyśmy stanowisko zrealizowali w momencie jak zostanie przygotowane. Proszę o zgłaszanie przedstawicieli klubów do zespołu, który przygotowuje treść stanowiska.

Do zespołu zaproponowano radnych: J.Wierchowicz, J.Antczak, Sf.Sejwa i R.Sondej.

Krystyna Sibińska – po pkt. 3, w pkt. 4 i 5 proponuję przedstawienie kolejno obu informacji. W pkt.6 proponuję przyjęcie stanowiska jeśli zespół będzie do tego czasu gotowy z jego propozycją, pozostałe punkty zmieniają kolejność.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad wraz z przyjętymi poprawkami, głosowało 23 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.3 Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.

Przed dzisiejszą sesją interpelacje zgłosili i odczytali radni: G.Wojciechowska, P.Leszczyński i Sf.Sejwa. Interpelacje stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Ad.4 Informacja przez Prezydenta Miasta nt.działań związanych z w sprawie budowy drogi S-3.

Tadeusz Jędrzejczak – Prezydent Miasta – sytuacja w jakiej się znaleźliśmy jest sytuacją niespotykaną, ponieważ propozycja Rządu zmiany realizacji harmonogramu przyjętego przez rząd RP w 2007r. oznacza złamanie kilku dokumentów przez rząd polski podpisanych. Po pierwsze jest to kwestia strategii lizbońskiej, która określa zasady dla których środki finansowe UE są kierowane na teren danego kraju. Strategia lizbońska określa również to, czemu służyć mają w przyszłości te inwestycje strategiczne i infrastrukturalne. W przypadku dróg, głównym celem ma być podniesienie dla poszczególnych krajów UE atrakcyjności dla inwestorów zewnętrznych, dla prowadzenia spójnej polityki społecznej. Po trzecie jest to podniesienie atrakcyjności UE dla inwestorów spoza Unii i poszczególnych krajów między nimi po to, ażeby zwiększyć konkurencyjność państw w ramach UE do inwestowania. Jednocześnie ma to służyć wyrównywaniu szans przez poszczególne kraje UE. Na budowę S-3 nie tylko dostaliśmy dotacje unijne, te które wynikają z traktatu stowarzyszenia Polski z UE, a następnie wynikają z przystąpienia Polski do UE, ale również wynikają z dodatkowych środków finansowych w wysokości 900mln.euro, a droga o której mówimy S-3 jest drogą transeuropejską, która ma łączyć porty polskie z portami i drogami Skandynawii, a ma się kończyć na południu Europy we Włoszech. Stąd też kiedy we wrześniu br. Rada Ministrów podjęła decyzję z uwagi na sytuację finansową budżetu państwa, aby stworzyć 3 grupy inwestycji drogowych w Polsce, które będą możliwe do realizacji. W związku z tym powstała tzw. lista 1, na której znajdują się odcinki budowy autostrad i dróg z krajowego funduszu drogowego. To są te drogi i autostrady, które mają być realizowane przed podjęciem decyzji przez Radę Ministrów. W tej grupie dróg jest budowa drogi ekspresowej S-3 do węzła Gorzów północ, który będzie otwierany 30.12.br. o godz.13.00. Również w tej grupie dróg, które będą budowane i realizowane jest droga S-3 od Międzyrzecza do Sulechowa między węzłem komunikacyjnym na autostradzie A-2. Wcześniej kiedy był przygotowany program na 2007r. kolejność działań miała być taka, że po zakończeniu budowy drogi ekspresowej do węzła Gorzów północ, miała być budowana droga ekspresowa z Gorzowa Wlkp. do autostrady A-2. W wyniku różnego rodzaju działań podjętych przez radnych w naszym województwie, okazało się, że pilniejsza jest budowa drogi S-3 z Międzyrzecza do Sulechowa z węzłem, umownie powiedzmy w Paradyżu, z uwagi na to, że niezbędna jest budowa drogi w Cigacicach i dlatego przewrócono harmonogram i czas realizacji

poszczególnych części tych dróg na terenie województwa. Dzisiaj podnoszony jest przez niektóre środowiska parlamentarne z południa województwa, problem budowy całej S-3. Nie jest to tak do końca, bo budowa połączenia poprzez drogę szybkiego ruchu S-3, z Gorzowa Wlkp. do autostrady A-2 jest celem, który spełnia wszystkie wymagania traktatu lizbońskiego w strategii zrównoważonego rozwoju naszego kraju, jak i w strategii rozwoju Polski przyjętej przez Radę Ministrów do 2030r. W związku z tym, że środków finansowych nie starcza na wszystkie inwestycje, które w Polsce powinny się być realizowane i które wynikają z określonych dokumentów państwowych, podjęto decyzję o tym żeby krajowy fundusz drogowy zmniejszyć do dyspozycji Min.Infrastruktury o ponad 20mld.zł. taką decyzję podjęto. Przedmiotem protestów w całym kraju, w których i my uczestniczymy, jest to aby wpisać na dodatkową listę, która opiewa na blisko 20mld.zł. te inwestycje, które są na liście 1A i aby na tej liście znalazła się ta część brakująca obwodnicy Gorzowa Wlkp., czyli drugiego pasa obwodnicy zachodniej Gorzowa Wlkp. od granic Gorzowa Wlkp. do węzła w Międzyrzeczu. Rada Ministrów podjęła decyzje o tym, że aby wpisywać na tą listę dodatkową, kolejne inwestycje, które nie są w tym programie z tej pierwszej listy, o której mówiłem wcześniej. Taką decyzję będzie mogła podjąć tylko Rada Ministrów z uwagi na to, że jest to związane z ustawą o finansach publicznych. Chodzi o to aby odpowiedzialność za tego typu decyzje zwiększające dług publiczny, podejmowała Rada Ministrów, a nie tylko Minister jednoosobowo, mimo, że konstytucyjny. Jest to decyzja Min.Finansów aby trzymać w ryzach również wydatki na te drogi, które w województwach kolejnych są budowane lub są projektowane często już są w trakcie przetargów. Na naszym odcinku drogi S-3 sytuacja jest o tyle dla nas niepokojąca, że na przygotowanie tego odcinka drogi państwo polskie wydało 50mln.zł., w tym są wykupy, projekty i nadzory inwestorskie, rozpoczęcie procedur przetargowych. Zgodnie z harmonogramem przetarg na wykonawcę tych 2 odcinków, bo to zadanie inwestycyjne ok.40km do Międzyrzecza, jest podzielone w przetargu na dwie części: pierwszy to budowa drugiego etapu zachodniej obwodnicy Gorzowa Wlkp. i drugi etap od tego miejsca, czyli umownie od Zieleńca do Międzyrzecza jest to druga część i w związku z tym ten przetarg jest rozpisany na dwie części. Wykonano wszystkie projekty, myśmy również byli konsultowani w tej sprawie i ponad rok temu uzgodniliśmy ostatecznie zjazdy i wyjazdy z Gorzowa Wlkp., z KSSSE i innych części Gorzowa Wlkp. na drogę ekspresową S-3, po to tylko aby konsumowała ona ten ruch w Gorzowie Wlkp. i jego regionie, który będzie w przyszłości z generowany. W związku z tym byliśmy przekonani, że zgodnie z harmonogramem przetarg zostanie rozstrzygnięty w III kwartale tego roku, ale jak wcześniej powiedziałem we wrześniu Rada Ministrów podjęła decyzję o skreśleniu części środków finansowych i trzymanie ich w tzw. rezerwie, podjęto decyzję aby przetargu nie rozstrzygać. Teraz jest to sprawa pierwsza, 50mln.zł. Druga – wszystkie projekty są gotowe, na wszystkie odcinki, węzły są wydane pozwolenia na budowę, co w tym wszystkim jest najistotniejsze, zostały wydatkowane środki finansowe na wszystkie operaty ochrony środowiska, zgodnie z nowymi przepisami Unii, co jest rzeczą niezwykle trudną i skomplikowaną, długotrwałą, pracochłonną i kosztowną. W związku z tym 14 stycznia Oddział GDDKiA w Zielonej Górze ma rozstrzygnąć przetarg. A 18 stycznia Rada Ministrów ma podjąć decyzję o ostatecznym kształcie tej listy. W swym stanowisku Rada Ministrów pisze również o tym, że powrócą do rozpatrywania tych pozostałych

wniosków w roku 2012. Nie ma żadnej gwarancji, że środki finansowe na pozostałe inwestycje w budżecie państwa zostaną zabezpieczone. Droga ta byłaby odcinkiem, który łączyłby porty, ponieważ Rząd polski podjął decyzję aby do 2015r. również państwo polskie wsparło rozwój portów, w tym również portów w zachodniopomorskim. Z uwagi na to, że państwo nasze podpisało umowę z krajem arabskim o sprowadzeniu do Polski gazu, skraplaniu go i przewożeniu w głąb Polski. Właśnie droga S-3 jest m.in. po to budowana aby w jak najkrótszym czasie połączyć porty bałtyckie naszego kraju, nie stwarzać konkurencji dla możliwości korzystania z portów Niemiec, korzystać z naszych dróg i ponosić opłaty w naszym kraju, tutaj kupować benzynę i wszystko to co się z tym wiąże. Mamy największe inwestycje przemysłowe na terenie woj.lubuskiego i kiedy negocjowaliśmy budowę i rozbudowę naszych firm, kiedy podpisywaliśmy umowy z fabrykami gwarantowaliśmy, że zachodnia obwodnica Gorzowa Wlkp. będzie budowana i będzie dowiązana A-2 do naszych potrzeb lokalnych, także gospodarczych. Na ziemi lubuskiej nigdzie nie ma takich dużych pracodawców jak w Gorzowie Wlkp. Stąd też uważamy i każdy po gospodarstwu myślący człowiek powinien tego typu myślenie przyjąć. Stąd też podjąłem decyzję o tym aby zgodnie z terminarzem, który został ogłoszony przez Ministerstwo Infrastruktury, że 27 grudnia br. kończy się termin składania protestów w ramach konsultacji czy zapytań, taką pracę wykonałem. W związku z tym do Min.Cezarego Grabarczyka stanowisko swoje przesłałem, w którym zawarłem wszystkie elementy, o których wcześniej mówiłem. Łącznie z tym, że w piśmie do Ministra przypominam również o tym, że projekt na I część budowy S-3 co nazywamy zachodnia obwodnica Gorzowa sfinansowało miasto Gorzów Wlkp. przy akceptacji Rady Miasta i mieszkańców. Mówię o tym, że beneficjentem i inwestorem na I etap budowy S-3 było również miasto Gorzów Wlkp. Dlatego też omijanie nas przy tej inwestycji jest dla nas nie do przyjęcia. Będą to wymiennie, milionowe straty i jeśli inwestycja ta nie dojdzie do skutku, nie zostanie rozstrzygnięty przetarg, jeśli wykonawca nie wejdzie na plac budowy, to kto zajmuje się procesami inwestycyjnymi w tej chwili i wie jakie są procedury, to tak naprawdę ta część obwodnicy między Gorzowem a Międzyrzeczem nie powstanie w ciągu najbliższych kilku lat, ponieważ tracą ważność pozwolenia na budowę, projekt będzie nieaktualny, bo ma swoją aktualność tylko na 2 lata, zostanie to wszystko odrzucone podobnie jak wymogi ochrony środowiska. Państwo Polskie poniesie kolejne wielomilionowe wydatki, a my będziemy mieli problem nie tylko w skomunikowaniu się z A-2, ale większy problem będzie miała sfera gospodarcza i znów będziemy mieli problemy z bezpieczeństwem. Proszę pamiętać, że droga S-3 to nie tylko obwodnica Gorzowa Wlkp. ale jak się przyjrzyjcie jak ta droga przebiega to jedziemy przez nasz Zieleniec, potem mamy kolejne miejscowości w gm.Deszczno, dojeżdżamy do Skwierzyny – cały czas jedziemy przez teren zurbanizowany i z uwagi na to, że ruch kołowy sięga tamok.20tys. samochodów na dobę, w tym 1/3 to TIR-y, powoduje to bardzo wiele wypadków śmiertelnych, bo drogi te są nieprzystosowane do tak dużego ruchu. W związku z tym jak sobie wyobrazimy jeszcze wybudowanie drogi szybkiego ruchu do Międzyrzecza co spowoduje oczywiście po otwarciu A-2, zwiększenie ruchu na naszym terenie, to spowoduje jeszcze większe niebezpieczeństwo. Dlatego poprosiłem Wicewojewodę J.Świrepę aby włączył się do tego naszego dobrego i słusznego celu, stąd p.Świrepo również wystosował pismo do Min.C.Grabarczyka. Chcielibyśmy aby

o tym było głośno, bo to nie jest kwestia budowy od wsi do wsi, tylko kwestia rozwoju gospodarczego całego naszego regionu i co za tym idzie Polski. Proszę sobie wyobrazić, że za 2 lata w strefie na Baczynie będzie pracowało prawie 10 tys. ludzi. Dzisiaj już komunikacja tych ludzi z miastem coraz trudniejsza i wyjazd z miasta i stamtąd. A będą tam kolejne produkty produkowane i trzeba je stamtąd wywieźć przywieźć. Stąd w swoim stanowisku do Min.C.Grabarczyka zawarłem wszystkie te argumenty, ale ponieważ nauczony sytuacją powodziową w Gorzowie Wlkp. podjąłem decyzję o skierowaniu listu otwartego do Prezesa Rady Ministrów, gdzie powołuję się też na wszystkie te argumenty wcześniej Radzie przedstawione. Uważam, że jest to ta chwila, w której powinniśmy wspólnie z radnymi, wszystkimi siłami politycznymi, posłami i senatorami występować i uświadomić jedną podstawową sprawę, że to tutaj rozgrywa się przyszłość gospodarcza województwa lubuskiego.

Witold Pahl – Poseł na Sejm RP – chcę pogratulować nowym radnym, bo nie miałem okazji być wcześniej na posiedzeniu w nowej kadencji. Cieszę się, że w takim składzie, z takim potencjałem merytorycznym, doświadczeniem politycznym Rada będzie mogła rozwiązywać trudne gorzowskie problemy, bo Gorzów Wlkp. jest najważniejszy, bo zgoda buduje. To o czym mówił Prezydent, to co jest najważniejsze to potrzeba dialogu, potrzeba szukania kompromisu. To jest potrzeba zdefiniowania pojęcia zgoda. Jest to pojęcie, którego nie powinniśmy rozumieć jako monolog. Niektórzy z nas myślą dialog z monologiem. Potem ogłaszają pewne prawdy, które mają być jakby rezultatem porozumienia i zgody. Ta rozmowa, dialog to potrzeba zrozumienia racji drugiej strony, cieszę się, że słyszę o możliwości współpracy ze wszystkimi środowiskami, bo do tej pory tego brakowało. Brakowało zrozumienia jednej rzeczy, że Gorzów Wlkp. jest najważniejszy, że nie liczą się ambicje, czyjeś kompleksy. Liczy się Gorzów Wlkp. Kwestia spraw powodziowych – jeszcze przed dwoma tygodniami miałem okazję rozmawiać, interweniować w Warszawie w sprawie zaangażowania MON w sprawy rozwiązywania problemów związanych z trudną sytuacją powodziową. Po ustaleniach z Wojewodą H.Hatką zostały skierowane dodatkowe siły – 120 żołnierzy, podkreślam bezpłatnie, a więc bez konieczności ponoszenia opłat ze strony samorządów, do ochrony wałów szczególnie w gm.Deszczno, a więc w tym folderze gdzie to zagrożenie powodziowe mogłoby dotknąć również Zawarcia czy Zakanala. Jeżeli będzie taka potrzeba to jestem do dyspozycji, proszę o sygnał będziemy interweniować bezpośrednio w MON. Z uwagi na to, że te procedury są trochę wydłużone, środki są ograniczone aby jeszcze te dodatkowe siły do Gorzowa Wlkp. skierować jeśli ta sytuacja będzie rzeczywiście na tyle niepokojąca, niebezpieczna i będzie trudno bez dodatkowego wspomóżenia władzy centralnej obyć. Sprawa S-3, wysłuchaliśmy wystąpienia Prezydenta Miasta. Dziękuję, że odciążył mnie z konieczności omawiania polityki Rządu PO-PSL-u. Cieszę się, że Prezydent tak uważnie obserwuje działania Rządu. Zgadza się w całej rozciągłości, jest to jakby oczywista oczywistość, cytując pewnego klasyka, że to jest nerw gospodarczy, który daje nam też możliwość funkcjonowania w tym krwioobieg gospodarczym. Przekonywanie do konieczności zakończenia tej inwestycji w szybkim czasie to proces, który rozpoczął się, wbrew temu co niektórzy czytali w gazecie, 2-3 miesiące temu. Miałem okazję uczestniczyć w paru spotkaniach z przedstawicielami dwóch ministerstw, które mają decydujący wpływ na możliwość pozyskiwania czy uruchomienia środków na realizację tej inwestycji. Ale po to, aby przekonać w tej

trudnej sytuacji budżetowej, bo są potrzebne środki na sferę socjalną, na wykończenie tych projektów europejskich, które zostały rozpoczęte przez Polskę, trzeba stworzyć lobbing. Rada dzisiaj ten lobbing tworzy. Przyniosłem tylko kilkanaście wystąpień samorządowców, do których się zwróciłem z prośbą o to aby zechcieli się mocniej zaangażować w konsultacje dotyczące Krajowego Programu Budowy Dróg. Zaczyna to nabierać określonego tempa, kształtu. Rozmawiałem z Wojewodą Zachodniopomorskim – M.Zydorowiczem, przed świętami rozmawiałem z Marszałek – E.Polak, ustaliliśmy wspólnie, że doprowadzimy do współpracy pomiędzy zarządami województw zachodniopomorskiego i lubuskiego. Czynię starania aby do tego przedsięwzięcia przystąpiło również województwo dolnośląskie, oni również są zainteresowani wykończeniem tej inwestycji i połączeniem tego odcinka. W województwie dolnośląskim poprzedni Wojewoda został Marszałkiem Sejmiku. Jest deklaracja środowisk dolnego śląska, że po nowym roku spotkanie z udziałem już nowo powołanego Wojewody Dolnośląskiego dojdzie do skutku. Ustaliliśmy dzisiaj z parlamentarzystami zachodniopomorskimi i częścią parlamentarzystów dolnośląskich, mówię o moim środowisku politycznym, że spotykamy się w Sejmie, zaprosimy na to spotkanie przedstawicieli Min.Infrastruktury, natomiast dzisiejsze ustalenia są również takie, że prawdopodobnie we wtorek spotkamy się z Ministrem Grabarczykiem, bezpośrednio po posiedzeniu Rządu, z udziałem najważniejszych osób w państwie i przedstawicieli tych 3 województw, po to aby przekonywać decydentów do naszych racji. Inicjatywa Rady Miasta mówiąca o konieczności realizacji tej inwestycji jest inicjatywą bardzo cenną. Nie ulega wątpliwości, że Gorzów z racji usytuowania, rozwoju gospodarczego, strefy, będzie tym największym beneficjentem ewentualnego zakończenia tych inwestycji w określonym czasie. To o czym wspominał Prezydent T.Jędrzejczak, załącznik 1a, bo to nie jest lista tylko załącznik 1a, pojawił się, Gorzów Wlkp., ten odcinek od Gorzowa do Międzyrzecza, w I wersji, którą była przedstawiona do konsultacji, ten odcinek nie był przewidywany do realizacji. Po naszych wystąpieniach, po wprowadzeniu pierwszych uwag do konsultacji, znaleźliśmy się na tzw.liście rezerwowej. Jeśli chodzi o cały proces decyzyjny, decyzja ze strony Rządu poparta wcześniej wskazaniem sposobu finansowania ze strony Min.Infrastruktury i Min.Finansów, to jest ta procedura, Premier w rozmowie z naszymi środowiskami powiedział, że sprawa nie jest zamknięta. Oczekuje bardzo konkretnych propozycji i będziemy w tej chwili uczestniczyć w swoistego rodzaju wyścigu z koniecznością wskazania wagi tego przedsięwzięcia. Wsłuchiwałem się w bardzo rzeczową i konkretną wypowiedź prof.Liberackiego Europosła Lewicy. Są to bardzo ciekawe uwagi, rzeczywiście istnieje potencjalne zagrożenie konieczności zwrotu tej pomocy unijnej uzyskanej na tą inwestycję. To może być dodatkowy argument za przekonaniem przedstawicieli Rządu do przesunięcia tych środków i wprowadzenia inwestycji S-3 do załącznika 1a, który stanowi o preferencjach w rozpoczęciu. Jest to informacja, meldunek bieżący. Cieszę się bo wyczytałem dzisiaj w jednej z gazet, że popieram Prezydenta Miasta T.Jędrzejczaka. Wydaje się, patrząc na chronologię, że jest troszeczkę inaczej, ale dzisiaj nie spierajmy się kto kogo wspiera. Podpisuję się pod tym o czym mówił Prezydent T.Jędrzejczak. Dzisiaj musimy współpracować, potrzebna jest współpraca, bo jak powiedział p.J.Wierchowicz: Gorzów Wlkp. jest najważniejszy.

Krystyna Sibińska – sądzę, że głosem Rady będzie przyjęcie stanowiska w tej sprawie.

Ad.5 Informacja Prezydenta Miasta nt. sytuacji powodziowej i programu odwodnienia Zakanala i Zawarcia.

Urszula Stolarska – Z-ca Prezydenta Miasta – poinformowała, że nieobecny jest dyr.J.Figura, gdyż jest w akcji, najpierw w ciągu dnia przeciwpożarowej na ul.Ar.Polskiej, a teraz działa na Zakanalu, bo jedno z urzędzeń do prowadzenia akcji przeciwpowodziowej utopiło się. Przedstawię jak wygląda stan na dzisiaj. Stan rz.Warty w dniu dzisiejszym wynosi 5,31m, tj. wg.stanu alarmowego 4,2m, znacznie ponad 1m przekraczający ten stan. Zadowolający jest tylko ten element, z którego wynika, że w ciągu ostatniej doby poziom Warty wzrósł o 1cm, a poprzedniej doby o 5cm. Sytuacja z jaką mamy do czynienia już od wielu tygodni jest najbardziej odczuwalna przez mieszkańców Zawarcia i Zakanala, a przede wszystkim Zakanala w rejonie Siedlic. Wody gruntowe są na coraz wyższym poziomie i w taki sposób usytuowane, że już ewidentnie mamy efekty zalewania i podtapiania. Prowadzone są już od końcówki listopada aktywne działania prowadzone przez Straż Pożarną wraz z Wydz.Zarządzania Kryzysowego i bardzo aktywnie uczestniczącym Wydz.Gospodarki Komunalnej w tym zakresie. Efekt bardzo wysokiego stanu wód gruntowych jest taki, że z trudem utrzymuje się obecnie komunikację między domostwami. Wykonuje się dodatkowe przepusty, podnosi się koronę ulic. Wydz.Dróg i Transportu już wiele ulic, materiałami, którymi dysponuje, podwyższył aby móc połączyć te części miasta z pozostałymi, wszystko to dzieje się w okolicach Siedlic na Zakanalu, rejon ul.Kasprzaka, na wysoki poziom wód gruntowych wpływ mają również duże skoki temperatur. Chociaż te niskie temperatury, z którymi mamy do czynienia w ostatnich dniach pomagają nieco całej sytuacji. Obfite opady śniegu bezwzględnie utrudniają prowadzenie akcji i z przerażeniem myślimy o tym kiedy przyjdzie odwilż i co z tego będzie. Aktualnie na terenie miasta pracuje 16 pomp, przepompowując wodę z kanału Siedlickiego i przepustów gruntowych w ul.Zielnej, Kujawskiej i Sierakowskiej oraz zbiornika retencyjnego na Niwicy do koryta rzeki i kanału Ulgi. 16 pomp, które pracują od końca listopada z przerwami kilkunastu minutowymi, kiedy przed Świętami mieliśmy do czynienia ze znaczącym spadkiem poziomu rz.Warty o kilkanaście centymetrów, pompy zostały wyłączone na krótki okres. Od 13 grudnia, w związku z zalaniem studni przydomowych dla mieszkańców rejonu ul.Kasprzaka i Półwiejskiej rozpoczęto dowóz beczkowozem wody pitnej. Korzystają z tej wody 23 gospodarstwa domowe. Do chwili obecnej wydatkowano bardzo dużo środków m.in.żwir, którym są zasypywane worki w liczbie 425 ton, wykorzystano 6tys.worków, 1575m² folii, gruz budowlany i tłuczeń, który do podnoszenia dróg był wykorzystywany w ilości 780 ton, użyto sprzęt w ilości 7 wywrotek o bardzo dużym tonażu, ładowarko-spycharkę i równiarki. Do tego celu został również wykorzystany beczkowóz z ciągnikiem do dowozu wody pitnej. W działaniach zaangażowanych jest do 50 strażaków, ok.15 osób pozbawionych wolności. Wydano dla osób pracujących przy zwalczaniu skutków wysokiej wody – 953 posiłki. Największym kosztem jeśli chodzi o zaangażowanie środków jest ta kwota, która jest przeznaczona na paliwo do pomp, należy mieć świadomość, że dziennie wydajemy na ten cel ok.15tys.zł. Worki z piaskiem ułożono przy ul.Kujawskiej, wzdłuż kanału Siedlickiego, osłaniając na długości ok.600m posesje prywatne. Wykonano osłony pojedynczych, najbardziej zagrożonych obiektów, w tym przystań kajakową jedną i drugą, schronisko dla

zwierząt bezdomnych, przystań kajakową Admiry. Na prośbę mieszkańców wykonano pojedynczych osłonę najbardziej zagrożonych posesji przy ul. Zielnej, Wschodniej, Piłskiej i Zagrodowej. Zamknięto przepusty pod linią kolejową do Santoka, zamknięto wiadukt w rejonie ul. Warszawskiej 134, naprawiono odcinki drogi dojazdowej do ul. Krasickiego, Zielnej, Wschodniej, Zachodniej i Półwiejskiej. Nie tylko Wydz. Zarządzania Kryzysowego, Straż Pożarna i Wydz. Gospodarki Komunalnej działa na tę rzecz. Zaangażowane w sytuację powodziową na Zawarcu są również GCPRiPS i Ośrodek Interwencji Kryzysowej. Ośrodki te przeprowadziły rozpoznanie na Zakanalu, z którego wynika, że osoby, które są zagrożone bardzo poważnie to przede wszystkim 32 z powodu braku miejsca do ewakuacji u krewnych i znajomych, dla których będziemy musieli zabezpieczyć te miejsca, gdy dojdzie do sytuacji o wiele gorszej niż mamy w tej chwili. Zalane są piwnice 26 domów, uszkodzony jest hydrofor w jednym domu. Osoby niepełnosprawne, które wymagałyby aktywnego wsparcia to 12 osób. Znaczne zawilgocenie domów jest zdiagnozowane w przypadku 7 zgłoszeń. Wiele osób doświadcza braków wynikających z utrudnień komunikacyjnych z miastem. Dotychczas na akcję przeciwpowodziową wydano ponad 195 tys. zł. Mając w świadomości, że przed nami konieczne jest kontynuowanie działań i trudno przewidzieć moment, który może spowodować, że będziemy mogli się z nich wycofać. Działania, które prowadzimy nie poprawiają doskonale sytuacji hydrologicznej na Zakanalu i Zawarcu, podejmowane działania mają na celu zatrzymanie postępowania, które byłoby niszczące i degradujące. Na najbliższy czas jest planowane przepompowywanie nadal wody z kanału Siedlickiego i przesiąków wzdłuż ul. Zielnej, Kujawskiej, Sierakowskiej i zbiornika retencyjnego na Niwicy do korytarza Warty, i jak dotychczas do kanału Ulgi. Musimy zadbać o przejezdność ulic na Siedlicach i Zakanalu. Dostarczać do gospodarstwa rolnego, które w tej chwili jest niemalże na powstałej przez stan wody wyspie, zaopatrzenie dla 3 osób i zwierząt, które w tym gospodarstwie są hodowane. Musi być dostarczana woda pitna dla mieszkańców ul. Kasprzaka i Półwiejskiej, przygotowywać się jednak do ewakuacji ludności, w pierwszej kolejności dla ok. 530 osób zabezpieczyć miejsca i te zostały zaplanowane w Ośrodku Interwencji Kryzysowej, SP-4, Internacie LO-2, Internacie Zespołu Szkół Ogrodniczych dla ok. 50 osób i oczywiście zabezpieczyć transport autobusami MZK i PKS. Musimy również zabezpieczyć wyżywienie dla ewakuowanych osób, gdy dojdzie do takiej decyzji, zabezpieczyć miejsca dla zwierząt ewakuowanych. Jeśli chodzi o Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt również dla nich przygotować miejsce, dla ok. 160 w tej chwili będących w schronisku psów. W przypadku ewakuacji całkowitej zajdzie konieczność ewakuowania ok. 11,5 tys. mieszkańców z ok. 2 tys. domostw i 23 gospodarstw rolnych oraz ok. 450 sztuk zwierząt z gospodarstw domowych. W związku z tym ten stan, który utrzymuje się od paru miesięcy, bo bardzo wysoki stan wód gruntowych to nie jest kwestia ostatnich tygodni, bo od listopada i znalazło to potwierdzenie w pracach, które były prowadzone. Ten stan, z którym mamy do czynienia jest od letniej powodzi. Nie było dłuższego okresu, który można uznać, że jest na niskim poziomie woda gruntowa w tej części miasta. Ten bardzo wysoki poziom wód gruntowych rozprzestrzenia się i zbliża do centrum, bo z takimi zjawiskami mamy do czynienia już przy ul. Fabrycznej i w okolicach Wału Poprzecznego, bardzo blisko centrum miasta. Sytuacja jest bardzo poważna i doświadczenia tego roku ponad wszelką wątpliwość zmuszają do planowania i

podejmowania działań zabezpieczających miasto przed takimi sytuacjami. Nie uregulowane odprowadzanie wód i gospodarka wodno-hydrologiczna na tym terenie była widziana od lat. W 2004r. miasto opracowało koncepcję, która miała na celu działania przeciwpowodziowe, zabezpieczenie przed powodzią, przed utrzymywaniem wód gruntowych na wysokim poziomie. Koncepcja, która została stworzona przewidywała w kompleksowy sposób rozwiązania tych kwestii na Zakanale i Zawarcu, przewidując wiele działań, które w określonych etapach musiałyby być podjęte do realizacji. W 2004r. opracowana koncepcja została zaktualizowana w części tej, która dla nas z punktu widzenia największych zagrożeń jest przewidziana jako cel, który musimy zrealizować w najbliższym czasie. Chodzi o te tereny wokół kanału Siedlickiego, biorąc pod uwagę, że wybudowanie i modernizacja kanału Siedlickiego, wybudowanie w pobliżu kanału przepompowni, rozwiązałyby ok.50% problemów z wodą w tym terenie. W 2008r. wydzielono z koncepcji tę część, która była uznawana za niezwykle ważną i do realizacji w pierwszej kolejności, gdzie ten cel, który sobie postawiliśmy to jest wybudowanie przepompowni, której wartość jest oszacowana na ok.5mln.zł. i jednocześnie wybudowanie kanału doprowadzającego do kanału Siedlickiego wartości 3mln.zł., ale te działania inwestycyjne będą przynosiły efekt tylko wtedy, gdy będą podejmowane inne. Te które są związane z modernizacją, wręcz przebudową na dużym odcinku kanału Siedlickiego. Jednak przebudowa kanału Siedlickiego jest kompetencją Urzędu Marszałkowskiego. Jednak w koncepcji odnieśliśmy się również do tych działań, które kompleksowo miałyby rozwiązać problem i musimy liczyć się, że konieczność zmodernizowania kanału Siedlickiego, jak i drugiego współdziałającego kanału S-2 to wartość kosztorysowa ok.20mln.zł. Bardzo istotną sprawą jest abyśmy potrafili znaleźć środki finansowe na przynajmniej zrealizowanie projektu w tym zakresie, ponieważ w ramach opracowanej koncepcji zaplanowane zostały określone etapy działania i ich czas realizacji. Harmonogram przedsięwzięcia przewiduje na przygotowanie do podjęcia inwestycji czas ok.roku, a zatem możliwość podjęcia tych działań, rozpoczęcia procedury pozwalającej na opracowanie projektu i otrzymanie tego projektu, do możliwości podjęcia działań inwestycyjnych jest na tyle długim czasem, że nie będzie dawał możliwości rozwiązania problemów w szybkim czasie. Z ogólnych założeń tej koncepcji wynika, na dziś szacując koszty, wykonując wszystkie elementy opracowania musimy liczyć się z wydatkiem na poziomie ok.65mln.zł., ale podchodząc do etapowania tego zadania, biorąc pod uwagę, że w pierwszym rzędzie trzeba zająć się przepompownią w pobliżu kanału Siedlickiego powinniśmy być przygotowani na wydatek z naszej strony w kwocie ok.10mln.zł. i Urząd Marszałkowski, który powinien wyasygnować środki w wysokości ok.20mln.zł. na sam kanał Siedlicki. W ramach tej koncepcji przewidziane jest wybudowanie pompowni Siedlice, Zakanale, pompowni drenażowej, drenażu opaskowego, modernizacja kanału Siedlickiego, 6 rowów współdziałających, kanału Niwica, kanału Postomskiego i tych kanałów które doprowadzają do kanałów podstawowych od pompowań.

Stefan Sejwa – zabrakło odniesienia się do ważnego działania, chodzi o użycie wojska, które niby jest użyte w tej akcji przeciwpowodziowej, ale nie w ramach Gorzowa Wlkp., bardziej poza Gorzowem. Ponadto cały czas pojawia się alternatywa związana z tym kto za to użycie wojska ma płacić. Czy to nie jest hamulec naszych poczynań

miejskich? W związku z kosztami gdyby przyszło płacić za użycie wojska, na które nas nie stać. Chciałbym aby ten wątek został jeszcze dodatkowo tutaj wytłumaczony. Czytałem wczoraj o uczestnictwie Prezydenta w naradzie u Wojewody i nawet spodobało mi się zachowanie Prezydenta w stosunku do informacji i przebiegu tej narady. Chciałbym też pewnej konkretyzacji w odniesieniu jeszcze do innych kwestii, a mianowicie padają różne kwoty i Prezydent U.Stolarska w swojej wypowiedzi też użyła różnych kwot finansowych związanych z pewną przyszłością w tym zakresie, padają kwoty 40, 50mln.zł., w dniu dzisiejszym 65mln.zł., udział miasta zero, udział miasta 10mln.zł., zadanie Marszałka, zaczyna być trochę galimatias w sensie ile musimy finansowych zobowiązań z tego tytułu przewidywać, a przede wszystkim jeśli przewidzimy to co ciąży po stronie miasta, to w kontekście budżetu, który za parę dni przed nami, skąd te środki finansowe weźmiemy? Czy już zostały podjęte pewne przedsięwzięcia związane z przygotowaniem działań i pozyskania środków z LRPO, co z pewnością byłoby bardzo istotną alternatywą. Jako mieszkaniec Zawarcia boję się też kwestii czy w sytuacji takich zjawisk jak podnoszenie poziomu Odry, Noteci, jednocześnie zakładanego ocieplenia i roztopów, które się pojawiają, czy uda nam się uniknąć jeszcze większej powodzi, którą zarysowała Prezydent U.Stolarska, czy tylko będzie to powódź gruntowa? Czy nie pojawi się problem powodzi tzw.wałowej? Chciałbym żeby ewentualnie w odpowiedzi na moje pytania odnieść się do tych kwestii. I w informowaniu mieszkańców używać przybliżonych do rzeczywistości stwierdzeń wielkości alternatyw, bo w zależności od tego kto te informacje przedstawia, to różnią się one w kontekście wspomnianych pewnych działań i zobowiązań finansowych.

Tadeusz Jędrzejczak – chciałem p.Sejwę uspokoić żeby się nie bał, miasto jest w dobrych rękach, mamy 25 wspaniałych radnych, rozsądnego Prezydenta i nie pozwolimy sobie krzywdy zrobić. Mamy gorzej z naszymi władzami, które nad nami są, bo to jest prawdziwy kłopot. Chciałem się odnieść do tego co Poseł mówił o tym, że cieszy się, że interesuję się czym zajmuje się Rząd PO, interesuję się wszystkim co dzieje się w Polsce, a irytuje mnie zawsze to jeśli ktoś dostaje zaproszenie na komisje na 21 grudnia, z tej komisji najpierw właściwie nie wynosi wiedzy, a 29 grudnia rozpoczyna zbieranie podpisów obywatelskiego nieposłuszeństwa dla nie budowania S-3. W tym kontekście wypowiadałem się, jeśli Pan Poseł poczuł się dotknięty, a nie dotyczyło Pana Posła, to przepraszam. Kto za co odpowiada aby Rada wiedziała? Przed kilkunastu dniami wysłałem do Marszałka i Wojewody Lubuskiego pismo, w którym na podstawie aktów prawnych, które w Polsce obowiązują poinformowałem zarówno Wojewodę i Marszałka, kto za co odpowiada jeśli chodzi o rzeki i ciekі płynące. A mianowicie, za stan Warty, wałów na Warcie i kanale Ulgi odpowiada Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, czytają: Skarb Państwa, z siedzibą w Poznaniu. Za kanał Siedlicki, a więc wodę płynącą również, ale w jakby innej kategorii odpowiada Urząd Marszałkowski, poprzez Woj. Zarząd Melioracji. Ani jedna ani druga instytucja w ciągu ostatnich wielu lat nie wykonywały żadnych poważniejszych prac ani na jednym ani na drugim cieku wodnym. Przed dwoma laty, mniej więcej o tej porze, wybuchła bomba przy sprawozdaniu z wykonywania budżetu, okazało się, że blisko 32mln.zł. przyznane na prace melioracyjne w woj.lubuskim wydatkowano. Stan rzek i cieków wodnych w woj.lubuskim wynika nie tylko z braku pieniędzy i nie wynika tylko z tego, że nie można znaleźć wykonawcy,

ale wynika to ze sposobu podejścia do realizacji swoich zadań, które wynikają z przepisów prawa. Stąd też te prace, które należą do miasta Gorzowa Wlkp. zostały w tym roku, dzięki pieniądзом, które Rada przydzieliła, przez Wydz.Ochrony Środowiska i inne wydziały merytoryczne Urzędu wykonane, ale te prace, które wykonujemy w żaden sposób nie są w stanie rozwiązać problemu, bo dzisiaj zwalczamy skutki. Nie zwalczamy w żaden sposób przyczyny, bo wystarczyło wykonać kilka podstawowych spraw, których mówiła Prezydent U.Stolarska. Chcę zapewnić, że gdyby nie awantury, które robiłem przed świętami, przy okazji wycofania lodołamacza, o czym Radę też poinformuję, to gwarantuję, że przez 4 lata, mimo, że kierowaliśmy pisma do Urzędu Marszałkowskiego, nikt nie zainteresował się nigdy, tym co się dzieje na południowej części naszego miasta. Dopiero po piśmie do Premiera RP uruchomiły się jednostki, ukazały się zarządy, że są dyrekcje, że są prezesi, że istnieje również Wojewoda Lubuski, który będzie się tym problemem zajmował. W związku z tym uważam, że problem jest inny, tak funkcjonuje państwo polskie, że jeżeli nie dzieje się nic to problemem tym nikt się nie zajmuje, bo kto słyszał, że w Sandomierzu może być powódź, która spowoduje wielomiliardowe straty i życie dziesiątek tysięcy ludzi będzie narażone na niebezpieczeństwo, przecież do momentu, aż ta woda nie wylała się do tego miasta, nikt się tym nie przejmował, a wały były nieskończone. W związku z tym odpowiedzialność jest taka jak powiedziałem wcześniej. Dzisiaj samorządy uczestniczące w różnego rodzaju naradach w całym kraju noszące nazwy komitetów przeciwpowodziowych, zarządzania kryzysowego, itd., zdają sprawozdania z tego co zostało przez samorządy wykonane jako zwalczanie skutków lub przeciwdziałanie ewentualnym skutkom nie robienie nic lub niewiele przez administrację rządową i jednostki przez nią powoływane, a następnie na konferencji dowiadujemy się jak ciężko wszyscy starają się aby było dobrze. A dobrze wcale nie jest i chcę to powiedzieć publicznie po raz pierwszy: otóż Komendant Miejski PSP, jak i Dyrektor Wydz.Zarządzania Kryzysowego i ja, jako osoby odpowiedzialne w mieście za bezpieczeństwo mieszkańców domagaliśmy się skierowania lodołamaczy na Wartę, po to aby udrożnić Wartę, bo mieliśmy wtedy stan Warty, kiedy domagaliśmy się lodołamaczy, blisko 4,7m, czyli 50cm ponad stan alarmowy. Przy stanie 5,22m, a więc 1m ponad stan alarmowy, lodołamacze zostały do Gorzowa Wlkp. skierowane na Wartę i przez kilka dni to lodołamanie było prowadzone. Kiedy zaczęło ono przynosić skutki, podjęto decyzję o wycofaniu lodołamaczy spod Świerkocina i skierowanie ich do Szczecina. Decyzja ta w sprawie której protestowałem i pisałem do Premiera D.Tuska pismo, była decyzją bezpodstawną, mówię to z całą odpowiedzialnością. Odpowiedzi, których udzielono są odpowiedziami nieprawdziwymi, ponieważ powołują się piszący na to, że stan rzeki Warty przy wpływie do Odry uniemożliwi powrót tych lodołamaczy na Odrę z uwagi na to, że są podpisane porozumienia polsko-niemieckie, Odra się zablokuje i będzie katastrofa. Nieprawdą jest co piszą, mamy przed sobą z IMGW wszystkie informacje dane o wysokości rzek i nic takiego nie miało miejsca. Ponadto na Odrze nic takiego się nie działo, nie było zatoru lodowego, Odra płynęła. Brak dobrej woli, umiejętności, a być może pieniędzy spowodował to, że w nerwowej atmosferze, która zaczęła się wytwarzać w zespole ludzi, którzy za to odpowiadali, podjęto decyzję, która spowodowała to, że powódź którą mamy dzisiaj w Gorzowie Wlkp., a którą wysiłkiem strażaków powstrzymujemy pompując wodę na Zawarciu

powrotem do kanału Ulgi albo do Warty, wydając publiczne pieniądze moglibyśmy dzisiaj mieć tą wodę na poziomie ok.60cm niżej, w związku z tym podsiąki i te stojące wody nie miały by tutaj tak wielkiego znaczenia dla gorzowian. Zebrałem wszystkie odpowiedzi, łącznie z ostatnią, którą otrzymałem dzisiaj, wyślę ponownie do Premiera aby ktoś z pracowników poinformował Premiera jak może mieć 3 ludzi z tej samej instytucji mieć trzy różne odpowiedzi w tej samej sprawie, a Radę aby w dobry nastrój wprowadzić to powiem, że jeden z dyrektorów nawet napisał, że akcja lodołamania zakończyła się sukcesem. Gwarantuję, że nikt nie przeczytał raportów, które pisał kierownik lodołamania, który był jednym człowiekiem, który się na tym znał. Kwoty, przepompownia, o której mówił Klub Radnych „Nadzieja dla Gorzowa” – chcemy podjąć decyzję nie czekając, aż któraś z instytucji rządowych się czymkolwiek zajmie. Podjęliśmy decyzję o tym aby zaproponować Radzie Miasta autopoprawkę do budżetu, ale będziemy to proponować po nowym roku, kiedy będziemy znali mniej więcej wykonanie budżetu i na przepompownię Siedlice, o którą wnosi Klub kwota była znana. Musimy jednak wcześniej zrobić wszystkie prace studialne, czyli studium i projekt. Będzie to pierwsze działanie i po awanturach chcę dopiero zapewnić, a nie po dobrym słowie, 5 stycznia przyjedzie członek Zarządu Województwa Lubuskiego, który chce się z nami spotkać w tej właśnie sprawie, a moje Zastępczyni przed 3 tygodniami naradę zwołały same aby w końcu melioracja dowiedziała się, że mają również obowiązki w Gorzowie Wlkp., mimo, że mają tutaj jedną ze swoich siedzib. W kwocie ok.5mln.zł. przewidziane są 3 przepompownie ale dzisiaj najważniejsza dla Gorzowa jest przebudowa całkowita kanału Siedlickiego tak aby on rzeczywiście zbierał i odprowadzał wody z naszego Zawarcia i Zakanala, w połączeniu z Borkiem i wszystkimi miejscowościami, które są w górę Warty. Sprawa druga jest to budowa przepompowni, do której jesteśmy gotowi przyłączyć się i ją budować tak aby ten problem, który powraca każdego roku przy wysokich poziomach wód, rozwiązać. Tym bardziej, że grozi nam w Gorzowie Wlkp. sytuacja, że ta powódź, która rozpoczęła się w maju br. będzie powodzią, która będzie trwała jeszcze wiele miesięcy. Koszty prowadzenia akcji ratowniczej w tej chwili wynoszą tygodniowo kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wczoraj na nardzie Wicewojewoda Lubuski informował nas, że wystąpili do Min.Finansów o zwrot sumy ok.700tys.zł. na zapłacenie za akcję przeciwpowodziową. Jakie to koszty przedstawię, bo radny Sejwa o to pytał. Wójt gm.Deszczno J.Wójcicki musiał ewakuować kilkadziesiąt zwierząt domowych – koszt ponad 20tys.zł., wojsko wystawiło fakturę. W związku z tym przedwczoraj wystąpiliśmy do Wojewody Lubuskiego o zadysponowanie na potrzeby jednego z rolników, który prowadził gospodarstwo rolne na terenie miasta, samochodu, który pływa, ma możliwości pływania po lodzie. Ten samochód miał przyjechać do Gorzowa Wlkp. i chcieliśmy aby zgodnie z zapewnieniem Wojewody za darmo temu człowiekowi 40 ton paszy dla tych zwierząt zwiózł. Chcę powiedzieć dlaczego wczoraj wyszedłem z tej narady. Otóż najpierw dowiedziałem się od Wójta J.Wójcickiego, który zadzwonił do mnie w czasie tej narady, że wojsko domaga się płacenia i wystawia faktury. Na moje pytanie dlaczego wojsko wystawia faktury, skoro 10 dni temu Wojewoda Lubuska informowała nas, że płacić za akcje wojska nie będziemy. Odpowiedź była taka: dowiemy się i po naradzie poinformujemy. W związku z tym dyr.J.Figura, który ze mną brał udział w tej nardzie pojechał na spotkanie z wojskowymi, którzy mieli tą pomoc gospodarzowi zrealizować.

Zadzwoił do mnie i poinformował, że wojsko za tą usługę domaga się zapłaty 9,5tys.zł. To wstałem i zapytałem się gdzie my żyjemy i o co tutaj chodzi? Po co mam chodzić na narady, z których nic nie wynika, to idę do Skarbnika szukać 10tys.zł. abyśmy mogli te zwierzęta nakarmić i napoić. Dlatego wyszedłem z tej narady i poroszę wierzyć są granice, do których człowiek wytrzymuje, ale to muszą się dziać takie fakty żeby w obecności mediów Prezydent największego miasta prawie, że trząsał drzwiami, bo za kilka godzin dowódca jednostki z Krosna powiadomił nas, że wszystkie akcje będą realizowane za darmo. Przecież to można jednym pismem do wszystkich samorządowców gdzie wprowadza się alarm powodziowy napisać, że będzie bezpłatnie i wtedy nie mamy żadnego oporu. Wojsko w Gorzowie Wlkp. w ciągu ostatnich kilku tygodni kiedy prowadzimy akcję przeciwpowodziową jest nam niepotrzebne, bo u nas niema takiej sytuacji żeby pękały wały, żeby dziury po bobrach powodowały przepływanie wody, ponieważ sami sobie z tym poradziliśmy, wycięliśmy wszystko co tylko dało się wyciąć, mówię o drzewach i krzewach w przebiegu rzeki i kanału Ulgi. W związku z tym bobry nie mają gdzie żerować i przenoszą się gdzie indziej. Inne gminy tego nie zrobiły, a odstrzału bobrów w województwie lubuskim nie było prawie wcale, a jest to jeden z elementów. Wojskowi są głównie po to aby te tysiące worków nosić tam gdzie te wały są zagrożone przerwaniem. U nas takiej sytuacji na dzień dzisiejszy nie ma, wały się trzymają. Problemem dla nas jest wysoki poziom Warty i to, że podniosły się bardzo wysoko stany wód w kanałach na Zawarcu w rowach różnego rodzaju, wody gruntowe idą do góry i stąd ludzie mają podtopienia. Dlatego za dziesiątki tysięcy tygodniowo obecnie tą wodę wypompowujemy aby Ci ludzie mogli normalnie funkcjonować. Wracając do wojska jeszcze raz chcę, bo Poseł do tego nawiązywał, serdecznie podziękować, ale wczoraj do godz.14.00 takiej informacji nikt nam nie potwierdzał, a faktury wojsko trzymało w rękach i domagało się od nas płatności, dlatego też pozwoliłem sobie wczoraj się na to nie zgodzić. Na koniec chcę powiedzieć p.Sf.Sejwie: Stefan drogi przyjacielu nie denerwuj się, naprawdę wszyscy nad tym czuwamy, aby się nic wielkiego nie wydarzyło. Mamy problem, kosztuje to dużo pieniędzy, ale pieniędzy na pomoc mieszkańcom na Zawarcu i Zakanalu, na wszystkie możliwe działania, które są potrzebne do podjęcia na pewno w budżecie miasta nie zabraknie, o to zarówno Rada i Prezydent wspólnie się zatroszczymy. Jeszcze raz Posła W.Pahla, jeśli poczuł się urażony moją wypowiedzią sprzed kilku dni, przepraszam, bo nie było to moją intencją aby kogokolwiek dotknąć, a za otwartość dziękuję i z tego skorzystam.

Krystyna Sibińska – w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji, uznaję, że Rada Miasta przyjęła informację na temat sytuacji powodziowej w Gorzowie Wlkp.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.6 Stanowisko w sprawie budowy drogi S-3.

Roman Sondej – odczytał projekt stanowiska Rady Miasta

Krystyna Sibińska – stanowisko będzie przekazane do Premiera RP oraz do wiadomości Ministra Infrastruktury, Parlamentarzystów, Marszałka i Wojewody Lubuskiego.

Rada Miasta Gorzowa Wlkp. w głosowaniu jawnym jednomyślnie, 23 głosami, przyjęła stanowiska w sprawie budowy odcinka drogi S-3 z Gorzowa Wlkp. do Międzyrzecza.

Ad.7 Bieżąca informacja ze stopnia zaawansowania wybranych zadań ujętych w budżecie miasta.

Urszula Stolarska – realizujemy zadania, które były rozpoczęte w ubr. i ze względu na niesprzyjające warunki, które uniemożliwiły ich zakończenie będziemy wnioskować o to aby zabezpieczyć środki jako środki niewygasające, na ich realizację już w przyszłym roku kiedy dopuszczalne będzie wznowienie procesów inwestycyjnych. Tego typu działania będą musiały być podjęte w przypadku chodnika przy ul.Piłsudskiego i parking przy aptece Cito's. Jeśli chodzi o tymczasowe utwardzenie ul.Jutowej i Tkackiej – również z tego powodu będziemy prosić o zabezpieczenie środków jako niewygasające dla realizacji inwestycji przy LO-2, dla kanalizacji sanitarnej dzielnicy Zawarcie, również przy ul.Biwakowej i Osadniczej, a także dla 2 Orlików, które realizujemy w br. tj. przy Sp-13 przy ul.Szwoleżerów i SP-4 przy ul.Kobylogórskiej. Jednocześnie z pewnych względów organizacyjnych, wynikających z braku możliwości prowadzenia prac projektowych, w zasadzie ich dokończenia. Musieliśmy zawrzeć aneks na przedłużenie terminu opracowania dla ulic Brackiej-Sielskiej-Morelowej-Klonowej i Lipowej. Wynika to z kwestii działań związanych z regulowaniem praw własnościowych, jeśli chodzi o majątek Eneii, będziemy wykupywać tę część oświetlenia i całej infrastruktury z tym związanej, która dotyczy ulicy przede wszystkim Sielskiej i Lipowej. Musimy poczekać na warunki, które określi Enea, a podobną sytuację mamy w kontekście warunków stawianych przez przedsiębiorstwo gazowe. Dodatkowo te instytucje podjęły prace projektowe dla realizacji swoich części w związku z przebudową, czy wolą przebudowy swojej infrastruktury w okolicach stadionu żużlowego, a w ślad za tym i tych ulic. Proces projektowy i określanie warunków w tych instytucjach trwa o wiele dłużej niż nasz, dlatego musimy poczekać na ich warunki, ich założenia projektowe i włączyć je do naszych projektów, dlatego realizacja naszego przewidziana jest do połowy marca przyszłego roku. Pozostaje do rozliczenia w związku z podjętymi działaniami na realizację projektu „Łączą nas rzeki”, mamy w tej chwili w budżecie wywołane 2 tematy związane z koniecznością rozliczania się z partnerami, gminami okolicznymi, dla których próbowaliśmy prowadzić ten projekt do LRPO. Jesteśmy na etapie pozyskiwania od projektanta pozwolenia na budowę, ale rozliczenie się za te prace jest możliwe kiedy będziemy dysponować prawomocnym pozwoleniem na budowę, wykonawca projektu jeszcze nie złożył nam tych prawomocnych pozwoleń na budowę, więc trzeba będzie się rozliczyć z nimi w przyszłym roku. Drugi podobnie brzmiący tytuł to rozbudowa transgranicznej infrastruktury turystyki wodnej na obszarze Euroregionu Pro Europa Viadrina wynika z takiej sytuacji, że wobec braku możliwości dofinansowania z LRPO podjęliśmy próbę zabiegania o środki na dofinansowanie z Europejskiej Współpracy Transgranicznej. Tutaj sposób finansowania jest obwarowany innymi regułami, przede wszystkim koniecznością posiadania partnerów niemieckich i ze względu na niską zasobność środków przeznaczonych na inwestycje w ramach Europejskiej Współpracy Transgranicznej nie

znalazł projekt w takim kształcie jak do tej pory go opracowywaliśmy, uznania strony niemieckiej, w związku z tym podejmujemy próbę ubiegania się o środki dla miasta Gorzowa Wlkp. i 4 partnerów niemieckich, w taki sposób, że wartość środków inwestycyjnych dla przewidzianego zadania dla Gorzowa Wlkp. i partnerów niemieckich jest porównywalnej wielkości. Czekamy na rozstrzygnięcie, mam nadzieję, że w styczniu dojdzie do posiedzenia komitetu monitorującego, który będzie oceniał złożone tam projekty. Trzeba jednak mieć świadomość, że szanse są niewielkie ponieważ złożono 37 projektów, których wartość jest porównywalna lub mniejsza, a nawet wyższa od naszej, o różnym znaczeniu. Podejmujemy próbę przy braku pewności, że dojdzie do sfinansowania tej inwestycji. Chcemy poprosić o przesunięcie środków dla tych celów w związku z warunkami nie pozwalającymi na prowadzenie procesów inwestycyjnych, a w pozostałych zadaniach realizujemy zgodnie z przyjętymi harmonogramami. W przypadku Filharmonii możemy powiedzieć, że zakres inwestycji na koniec roku 85%, umowa z wykonawcą przewiduje zakończenie inwestycji z końcem kwietnia. Wykonawca sygnalizuje w styczniu już zgłoszenie części prac do odbioru i takie działania prawdopodobnie będą miały miejsce. Zakończyła się inwestycja w ramach NPPDL dotycząca ul.Głowackiego i Nowej, w ramach prowadzonych rozliczeń. Nastąpiła weryfikacja należności, kontrakt obmiarowy, nie ryczałtowy, w wyniku tego została obniżona wartość przewidzianej kwoty, jako zapłaty należności za wykonanie zadania. Następuje w tej chwili pełne rozliczenie, korekty tych rozliczeń i rozliczeń z LUW w wyniku obniżenia wartości kontraktowej. W przypadku ul.Sybiraków, drugiej ulicy która została zgłoszona do NPPDL, mamy potężny problem ponieważ podjęta inwestycja z oszczędności poprzetargowych, o których dowiedzieliśmy się prawie w połowie roku. Decyzja o możliwości skorzystania z dofinansowania była momentem podjęcia decyzji i jednocześnie ryzyka związanego z realizacją tego zadania. Niestety warunki pogodowe uniemożliwiły prowadzenie prac i jednocześnie biorąc pod uwagę kłopoty organizacyjne wykonawcy na początku budowy, co spowodowało, że dzisiaj zaangażowanie tej inwestycji jest na poziomie 50%. Nie skorzystaliśmy ze środków budżetu państwa. Będziemy musieli przewidzieć te środki na realizację zadania w przyszłym roku, być może, że jeszcze z szansą mam nadzieję, że tak, pochodzącą z budżetu państwa, ale na to musimy poczekać. Podjęliśmy działania interwencyjne w MSWiA, które nadzoruje realizację tego programu. W taki sposób aby móc zwiększyć rezerwę przeznaczoną na realizację tego projektu o kwoty niewykorzystane w 2010r., zwłaszcza, że nie jesteśmy jedynym beneficjentem w Polsce, który znalazł się w podobnej sytuacji. Mamy do czynienia również z pracami projektowymi przy ul.Podmiejskiej, dla której zabiegaliśmy o środki z LRPO wobec pojawiającej się informacji o oszczędnościach na to działanie. Jednak okazało się, że Urząd Marszałkowski oferował nam bardzo niski poziom dofinansowania na poziomie kilkunastu procent. Wobec braku środków w budżecie miasta na realizację tego zadania odpowiedzieliśmy, że na tym poziomie dofinansowania nie jesteśmy w stanie podjąć się realizacji. W przypadku gdyby okazało się po przeprowadzonych przetargach, że pozostają środki, jak również możliwość dysponowania rezerwą, którą na ten cel przeznaczył Urząd Marszałkowski, pojawi się szansa na podjęcie tej inwestycji, ale oczywiście pod warunkiem, że miasto zabezpieczy w budżecie wkład własny. Podobną sytuację mamy z ul.Kobylogórką, dla której jest opracowany

projekt i która była zgłaszana również do NPPDL. Ta ulica znalazła się na tzw. liście rezerwowej z możliwością dofinansowania w bardzo małym zakresie. Dla wartości kosztorysowej ok. 8 mln. zł., 800 tys. zł. budżet państwa zabezpiecza dla nas. Decyzja Prezydenta jest podobna do tej jaką podjął w przypadku ul. Podmiejskiej. Ewentualne oszczędności przetargowe jak również stan budżetu miasta pozwolą na podjęcie tej inwestycji, to decyzja w tym zakresie będzie podejmowana na wiosnę przyszłego roku. Mamy w realizacji również projekt ul. Dąbroszyńskiej, prace zostały zaplanowane do końca marca, toczą się zgodnie z przyjętym planem i harmonogramem, z końcem marca będziemy mieć kolejny projekt drogi gotowy do realizacji. Termomodernizacja mamy zaplanowane w najbliższym czasie przeprowadzenie prac dla SP-17, zgodnie z przyjętymi założeniami, z pierwszą częścią wydatkowania środków jeszcze w tym roku, w br. zostaną przeznaczone na modernizację dachu, ale warunki pogodowe jakie w tej chwili doświadczamy nie pozwalają na podjęcie tych prac i nie mniej wykonawca zaplanowane środki zagospodaruje na wymianę okien, jest w stanie przeprowadzić te procedury szybko, sprawnie i w taki sposób żeby wykorzystać ten plan, który został przewidziany w budżecie i harmonogramie wydatkowania środków. Mamy jeszcze w realizacji zadanie związane z wykonaniem kanalizacji deszczowej w ul. Warszawskiej – zadanie które ma pozwolić na bezproblemowe odprowadzenie wód z okolic Filharmonii, wchodząc w ul. Warszawską, wyprowadzając przez ul. Szkolną do Warty, przeprowadzając kolejny przetarg udało się wyłonić wykonawcę, prace będą podjęte natychmiast po pojawieniu się sprzyjających warunków atmosferycznych. Pracujemy nad projektem równie ważnym dla odwodnienia terenów miasta w rejonie zachodniej części miasta tj. jest to projekt, który wkomponowuje się w podejmowane działania związane z budową trasy S-3, gdyby doszło do budowy drugiej nitki S-3, o co w tej chwili bardzo mocno zabiegamy, realizacja takiej inwestycji wymusza zabezpieczenie w postaci odwodnienia, a realizowane przedsięwzięcie przez GDDKiA musi mieć możliwość włączenia się w system odprowadzenia wody i odprowadzenie do rzeki Warty. Toczą się prace projektowe, jest to zadanie bardzo trudne i jednocześnie niesamowicie odpowiedzialne, jeśli chodzi o rozwiązania, bo trzeba je tak zaplanować aby spowodowały odwodnienie dużej części miasta, zachodniej, a jednocześnie nie pogorszyły warunków hydrologicznych w sąsiednich gminach, przede wszystkim Bogdańcu. Mamy również w realizacji projekt przebudowy, modernizacji dachu na hali na ul. Przemysłowej, jest to hala nr 1, która ma rolę hali wystawienniczej. Stan konstrukcji dachu i rozwiązania techniczne, które tam są zastosowane uniemożliwia prowadzenie właściwego systemu ppoż., a jednocześnie po przeprowadzonych ekspertyzach konstrukcja tego dachu bezwzględnie wymaga przebudowy. Do kiedy nie zrealizujemy tej inwestycji hala nie będzie mogła pełnić swoich ról wystawienniczych, będzie wyłączona z funkcjonowania. Wielokrotnie próby znalezienia w drodze przetargu nieograniczonego projektanta, który zmierzyłby się z tą materią nie dały efektu oraz podejście wg. zasady „zaprojektuj i wybuduj” nic nie dało. Dzięki tym nieudanym próbom mieliśmy możliwość znalezienia projektanta z wolnej ręki. Ta procedura się powiodła, mamy wykonawcę projektu, który do końca marca uzyska prawomocne pozwolenie na budowę. Projektem już dysponujemy, a zatem w przypadku posiadania środków będziemy mogli przeprowadzić remont dachu. W realizacji jest również budowa mieszkań komunalno-socjalnych, harmonogram

przewiduje realizację zadania do końca sierpnia. Wykonawca zadania wnioskował o zmianę tego harmonogramu jeśli chodzi o sfinansowanie prac w br., natomiast pozostała część nie jest zagrożona. Tempo prac jest bardzo wysokie, niezależnie od trudnych warunków pogodowych, toczą się prace w taki sposób aby zweryfikowany i zaakceptowany przez nas harmonogram zrealizować. Dzisiaj mamy potwierdzenie, wszystkie faktury, które zostały złożone opiewają na wartości, które wynikają z tego harmonogramu. Budowa elementów kanalizacji deszczowej rejonu „Zawarcia” – uzupełniono dokumentację o specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robot. Został złożony wniosek o pozwolenie na budowę, brakuje jeszcze pozwolenia wodnoprawnego, na zakończenie tych procedur czekamy.

Stefan Sejwa – trudno się dyskutuje w takiej aurze o inwestycjach miasta, ale okazuje się na przykładzie stadionu żużlowego, że mimo aury inwestycję realizować można. Codziennie obserwuję, że robotnicy, dźwigi pracują. W związku z tym tak mogłoby też być w innych częściach miasta, przy innych inwestycjach i szkoda, że powszechnie takiego zjawiska nie ma. Czy rzeczywiście ze strony miasta brakowało wiedzy wcześniej dotyczącej spraw własnościowych jeśli chodzi o Eneę i Gazownię, związane z wykupem pewnych zobowiązań? Wiem, że mieszkańcy już w październiku i listopadzie na przełomie tych miesięcy dostali pisma od Eneii w sprawie pewnych działań podejmowanych w tym zakresie. A w czasie przedstawianych przez p.Stolarską informacji dotyczących realizacji tego zadania inwestycyjnego nigdy nie była tutaj podana kwestia przeszkody z tego tytułu, jeśli chodzi o stosunki własnościowe związane z tymi podmiotami. Cieszę się, że do połowy marca powstanie, dokumentacja w tym zakresie. Mam nadzieję, że w ślad za tym projektem podjęte będą w jakiś sposób zadania inwestycyjne, ale niepokoi mnie fakt przesuwania tej dokumentacji na dzień dzisiejszy. Pewną kwestią, powtarzaną z sesji na sesję, przyzwyczailiśmy się już chyba, jest sprawa remontu termo SP-17. W poprzedniej kadencji mieliśmy bardzo dużo informacji na ten temat. Okazuje się, że zadania się nie przyspiesza, nie robi się zadań przyjętych wcześniej w tym zakresie, ten dach jest nadal tylko hasłowym przedsięwzięciem. Rozumiem, że może tu być też problem pogody, ale mam wrażenie, że remont termo SP-17 jest remontem, który medialnie funkcjonuje, ale w rzeczywistości nic w tym zakresie się nie robi. Z informacji na temat ul.Sybiraków padło stwierdzenie, że gdy miasto zabezpieczy wkład własny to będzie ta inwestycja kontynuowana – wiemy wszyscy, że zabezpieczenie przez miasto tego wkładu własnego, jest w kontekście budżetu, który przed nami jest nierealne, niemożliwe. W związku z tym używanie takich stwierdzeń jest pewną nonszalancją albo ..., nie wiem jak określić, że zabezpieczenie ponad 2mln.zł. na ten cel przez miasto jest pewną fikcją. W informacji zabrakło odniesienia się do amfiteatru, który również jest przesuwany w swoich terminach inwestycyjnych. Nie określiła Prezydent U.Stolarska jak wyglądają najnowsze prognozy i terminy w tym zakresie. Jak również zabrakło tutaj informacji tego co nie widzimy, a mianowicie fontanny Paukscha, która została ogrodzona, zasłonięta i nie mamy wiedzy na ten temat? Co z tym największym bblem inwestycyjnym roku 2010 dzieje się w dalszym ciągu? Jakie są oczekiwane terminy i działania, które pozwolą tą spektakularną, a dla gorzowian dosyć istotną inwestycję zakończyć?

Urszula Stolarska – porównanie realizacji inwestycji drogowych z pracami, które się toczą na stadionie jest bardzo niestosowne, ponieważ zupełnie inne są warunki do

realizacji takiej inwestycji na stadionie poza powierzchnią ziemi, gruntu, który zachowuje się tak, a nie inaczej. Przykładem tego są prowadzone prace przy budynkach komunalno-socjalnych, tam jeśli nie trzeba było ingerować w grunt, wysoki śnieg nie przeszkadzał, prace się toczą. Stadion i tak ze względu na warunki zimowe nie będzie zrealizowany na wartość 1mln.zł. zaplanowanych na ten rok. A zatem nie widzę tu uzasadnienia do krytyki w wyniku tych porównań. Jeśli chodzi o projekt: Sielska-Klonowa-Morełowa..., to wiedza o tym, że regulować kwestie własnościowe majątku Eneii i naszego – była, lecz za każdym razem kiedy mamy do czynienia z taką sytuacją jest to związane z koniecznością prowadzenia długotrwałych i ciężkich negocjacji, a te wynikają z planów inwestycyjnych Eneii, negocjacje przebiegły w taki sposób, że warunki zostały ustalone i uzgodnione, ale Enea musi przeprowadzić swoje inwestycje i do tego celu musi opracować swój projekt. Opracowanie projektu Eneii stanowi podstawę dla projektu naszego. Ten proces ze względu na to, kto dysponuje tym majątkiem wydłużył się nieco w stosunku do naszych oczekiwań, ale daje dobra informację: jesteśmy po negocjacjach, bardzo zadowolających każdą ze stron ponieważ Enea przeprowadzi modernizację swoich działań, włączając się również w rozwiązania, które wynikają z tych inwestycji wokół, związanych ze stadionem żużlowym, przechodząc do ulic, które graniczą z tym terenem, głównie jeśli chodzi ul.Sielską. Stąd precyzyjnie jest określony termin na zakończenie opracowania projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę do 15 marca. Nie znajduję tu najmniejszej podstawy żeby krytykować, ale na pewno do tego aby nas pochwalić za skuteczność działania. Sprawa termomodernizacji SP-17 również relacjonuję, że wszystko jest zrealizowane i będzie realizowane, zgodnie ze skutecznie przeprowadzonym przetargiem, przetarg wygrała firma, która realizuje przedsięwzięcia termomodernizacyjne dotychczas w innych szkołach, już była zaangażowana w 4 szkołach. Jest to firma sprawdzona, która z nami współpracuje i potrafi współpracować. Niezależnie od tego czy się komuś podoba czy nie, ale nie my zorganizowaliśmy zimę i warunki zimowe oraz obfite opady śniegu, które spowodowały brak możliwości wykonania tego co było założone w pierwotnym planie. Czy można wyobrazić sobie podejmowanie teraz działań związanych z dachem, bo trudno aby ktoś podzielił pogląd, że się nic nie wydarzyło i warunki, z którymi mamy do czynienia oznaczają, że takie prace można podjąć? Aby zmienić i dostosować do tych warunków harmonogram, wykonawca wstawi w ciągu kilku dni okna do tej szkoły, więc zadanie jest realizowane i toczy się. Na wartość kosztorysową przekraczającą 3,5mln.zł. to zadanie jest zaplanowane do wykonania w oparciu o zawartą umowę, która jest wynikiem uzyskanego efektu przetargu na kwotę nieco ponad 2mln.zł., więc jest to również korzystne rozwiązanie jeśli chodzi o obciążenie budżetu. Chyba troszeczkę źle radny usłyszał moją wypowiedź, jak mówiłam o kwestii gdy zabezpieczymy wkład własny. To się odnosiło do 2 projektów związanych z ul.Kobylogórką i Podmiejską, natomiast w sprawie ul.Sybiraków mówiłam, że musimy zabezpieczyć środki własne na realizację zadania, jednak zabiegamy w MSWiA, w uzgodnieniu z warunkami, które postawione zostały przez przedstawicieli Ministerstwa aby dokonać zmian w całym programie, a w ślad za tym uzyskać środki w zabezpieczonej rezerwie na realizację projektu, również o te niewykorzystane w 2010r. Oczekiwania MSWiA aby to było skuteczne spełniliśmy. Skierowaliśmy wystąpienia z treścią, która była zasugerowana przez przedstawicieli MSWiA,

czekamy teraz na odpowiedź. Jeśli w wyniku tych działań, nie uzyskamy wsparcia, nie uzyskamy dofinansowania, oczywiście musimy sfinansować to zadanie środkami własnymi, ponieważ obecnie jest to zrealizowane na poziomie 50%. Rzeczywiście nie udzielałam informacji na temat amfiteatru, tutaj inwestorem jest MCK. W wyniku niespełnienia oczekiwań jeśli chodzi o tempo prac i realizację harmonogramu, który przewidywał zakończenie inwestycji do końca listopada, w oparciu o przeprowadzone negocjacje, które wynikały z możliwości ich zrealizowania w oparciu o zapisy, które były w specyfikacji istotnych warunków zamówienia i warunkach umowy, jest aneks do umowy na wykonanie do końca kwietnia, jednocześnie z takim zastrzeżeniem, że wykonawca w ramach tego przesunięcia zrealizuje na własny koszt uzupełnienie dodatkowe wynikające z protokołów konieczności zamówienia uzupełniające czy dodatkowe. Fontanna Paukscha został wyłoniony wykonawca, który miał określony czas na realizację zadania do końca czerwca i zadanie jest w toku realizacji. Postawienie namiotu pozwala na to żeby prowadzić część prac, których nie można byłoby prowadzić pod gołym niebem. Harmonogram jest przyjęty, jest realizowany, zadanie będzie wykonane do końca czerwca.

Krystyna Sibińska – w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji, uznaję, że Rada Miasta przedstawioną informację przyjęła do wiadomości.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.8 Podjęcie uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego.

Krystyna Sibińska – przedstawiła projekt uchwały i poinformowała, że mandat obejmuje p.I.Szafrńska-Słupecka, która uzyskała kolejno największą ilość głosów z okręgu wyborczym nr 3 z listy nr 12 i wyraziła zgodę na objęcie mandatu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się-załącznik nr 5 do protokołu.

Pani Izabella Szafrńska-Słupecka złożyła przed Radą ślubowanie.

Ad.9 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie stawki dotacji przedmiotowej do wozokilometra w trakcji autobusowej i tramwajowej dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Gorzowie Wlkp.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał jednogłośnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie stawki dotacji przedmiotowej do wozokilometra w trakcji autobusowej i tramwajowej dla

Miejskiego Zakładu Komunikacji w Gorzowie Wlkp., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 7 do protokołu.

Ad.10 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wydatków majątkowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Małgorzata Zienkiewicz – Skarbnik Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia wydatków majątkowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 9 do protokołu.

Ad.11 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 10 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 11 do protokołu.

Ad.12 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Stefan Sejwa – zmniejszając wydatki na przebudowę amfiteatru, temat już dzisiaj się przewijał, jaka jest dalsza koncepcja finansowania tego przedsięwzięcia inwestycyjnego, bo zdjęcie 10.861.000zł. jest dosyć poważnym zadziałaniem? Dlaczego powstała możliwość zmniejszenia rozbudowy stadionu i realizacji inwestycji w tym zakresie o kwotę 1mln.zł. mniej? Czy ta kwota będzie realizowana w przyszłym roku z budżetu i możliwości 2011r.? Czy ta kwota przestanie być kwotą przeznaczoną na finansowanie rozbudowy stadionu?

Małgorzata Zienkiewicz – amfiteatr będzie wykonany za taką kwotę za jaką miał być wykonany. Ta kwota i tak nie byłaby wykonana w 2010r., powinniśmy znaleźć środki w 2011r. W projekcie budżetu na to przedsięwzięcie zaplanowana jest kwota 5,1mln.zł., czyli pozostałe środki będziemy musieli znaleźć w budżecie w 2011r. Stadion żużlowy – tu również jesteśmy po przetargu, czyli kwota, którą wydamy to 20.064.127,87zł., ponieważ przesuwamy się nam ten 1mln.zł. do realizacji w 2011r.

Kwota ujęta w projekcie budżetu w wysokości 9,2mln.zł. będzie musiała być zwiększona o kwotę 1mln.zł.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 13 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 7 wstrzymujących się – załącznik nr 13 do protokołu.

Ad.13 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania Statutu Pogotowiu Opiekuńczemu w Gorzowie Wlkp.

Jolanta Kwiatkowska – Z-ca dyrektora GCPRiPS – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania Statutu Pogotowiu Opiekuńczemu w Gorzowie Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 15 do protokołu.

Ad.14 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Gorzowa Wlkp.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 16 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 17 do protokołu.

Ad.15 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury, Sportu i Promocji.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 19 do protokołu.

Ad.16 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury, Sportu i Promocji.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, głosowało 24 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 21 do protokołu.

Ad.17 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie barw i herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Ponadto projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury, Sportu i Promocji.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, głosowało 25 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 23 do protokołu.

Ad.18 Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2011 – „Rokiem Dzieci i Młodzieży”.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – Dyrektor Wydz. Spraw Społecznych – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustanowienia roku 2011 – „Rokiem Dzieci i Młodzieży”, głosowało 24 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 25 do protokołu.

Krystyna Sibińska – proszę przewodniczących Komisji Oświaty i Wychowania, Komisji Kultury, Sportu i Promocji oraz Komisji Spraw Społecznych o wytypowanie przedstawicieli swoich komisji do prac w zespole, który będzie opracowywał pomysły i inicjatywy na temat podjętej właśnie uchwały. Zgłoszenie w BRM przedstawicieli poszczególnych komisji do pracy w zespole.

Ad.19 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Krystyna Sibińska –w związku objęciem mandatu przez p.I.Szafrąską należy dokonać uzupełnienia w składach osobowych stałych komisji Rady Miasta.

Marek Surmacz – chciałbym skorzystać z okazji i zwrócić się do Rady o przyjęcie poprawki polegającej na wprowadzeniu poprawki w §1 i dodaniu pkt w brzmieniu: w

pkt 1, ppkt 2. Maciej Marcinkiewicz – Wiceprzewodniczący; a ppkt. 4. Sebastian Pieńkowski”

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku radnego M. Surmacza i dodatkowo w § 1 projektu uchwały pkt. w brzmieniu: „pkt 1, ppkt 2. Maciej Marcinkiewicz – Wiceprzewodniczący; ppkt. 4. Sebastian Pieńkowski”, głosowało 13 radnych, przy 12 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. wraz z przyjętą poprawką, głosowało 23 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymującym się – załącznik nr 26 do protokołu.

Ad.20 Odpowiedzi na interpelacje z III sesji Rady Miasta z dnia 15 grudnia 2010r.

Ad.21 Przyjęcie protokołu z III sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Krystyna Sibińska - pyta czy radni mają jakieś uwagi lub zastrzeżenia do protokołu z III sesji Rady Miasta? W związku z brakiem uwag wnosi o przyjęcie protokołu.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z III sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 25 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.22 Sprawy równe, wolne wnioski.

Krystyna Sibińska – przypominam, że do piątku należy złożyć oświadczenia majątkowe. Proszę przewodniczących Klubów o przedstawienie propozycji do planu pracy Rady Miasta, propozycję proszę składać do 4 stycznia, chcielibyśmy umieścić to w porządku kolejnej sesji. Również proszę przewodniczących merytorycznych Komisji o przygotowanie planów pracy Komisji. Poinformowała, że zwrócili się z prośbą o umożliwienie zabrania głosu przedstawiciel Stow. Niebiesko-Biali.

Mariusz Stanisławski – przedstawiciel Stow. Rozwoju Piłki Nożnej „Niebiesko-Biali” – wystąpienie stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Jacek Ziemecki - przedstawiciel Stow. Rozwoju Piłki Nożnej „Niebiesko-Biali” — przygotowaliśmy wspólnie materiał pn. wykorzystanie sportu w budowaniu marki miasta ze szczególnym uwzględnieniem Gorzowa Wlkp. W materiale tym zawarte są liczby, bo każdy ma jakieś sympatie sportowe, Prezydent wiadomo woli żużel., Z. Burzawa – piłkę nożną, a chcielibyśmy uwidocznić jak wygląda sytuacja w naszym mieście w liczbach. Np. ile zyskały miasta dzięki publikacji w prasie, była to równowartość 1,2 mln. publikacji prasowych i jest równowartość 19 mld. zł., Gorzów Wlkp. niestety zajmuje ostatnie miejsce w tej klasyfikacji. Jakimi kryteriami kieruje się miasto dzieląc środki czy dotacje na kluby sportowe? Podstawowym kryterium powinna być popularność dyscypliny, tak działają wszystkie inne miasta wojewódzkie. Popularność dyscypliny na rynku krajowym międzynarodowym: piłka nożna jest nadal

mimo braku sukcesów naszej reprezentacji najpopularniejszym sportem. Najpopularniejsze dyscypliny są na podstawie opracowania ARC Rynek i Opinia i 87% Polaków interesuje się piłką nożną; skoro narciarskie – 45.8%, nie ma w tym zestawieniu niestety żużla, chociaż w Gorzowie Wlkp. jest dość popularny. Jakie dyscypliny w Polsce mają potencjał? Wśród 100 najpopularniejszych medialnie klubów wg. badania ARC Rynek i Opinia, jedynym gorzowskim klubem jest Gorzowski Klub Piłkarski, który we wrześniu był na 35 miejscu. Przez moment w 2010r. znalazły się też koszykarki w tej 100 najpopularniejszych medialnie klubów. Gorzowski Klub Piłkarski najbardziej promuje Gorzów Wlkp. wśród klubów sportowych. Oglądalność piłki w porównaniu z innymi dyscyplinami np. mecz z GKS Katowice z 11 września oglądało 61tys.widzów, a dla porównania: Stal Gorzów – Unibax Toruń – 43tys.widzów na żywo. Nasze koszykarki AZS - Lotos Gdynia – tylko 7tys. widzów. Zbliża się Euro 2012 wyliczono, że Polskę odwiedzi ok.2mln.kibiców, którzy zostawią 870mln.zł. Dlaczego Gorzów Wlkp. nie korzysta z takiej szansy? Wg. specjalistów PKD wzrośnie dzięki Euro o 25mld.zł. Władze Gorzowa Wlkp. zainwestowały olbrzymie pieniądze w budowę stadionu żużlowego. I z punktu widzenia sportu jest bardzo dobrze, tylko z punktu widzenia marketingowego i promocji miasta poprzez sport. ta inwestycja nie daje nic. Jak wyliczyli specjaliści Bydgoszcz na organizacji jednego Grand Prix zarabiała 1mln.zł. uwzględniając wszystkie dochody. A zapłacimy firmie 3,5mln.zł. za organizację jednego turnieju. Należy zadać pytanie, czym kierowały się władze Gorzowa Wlkp., jakimi badaniami? Grand Prix na żywo ogląda tylko 300tys.ludzi. Ile Gorzów wydaje na sport a jak wygląda to w innych miastach? W 2010r. Gorzów Wlkp. na kulturę fizyczną w przeliczeniu do wszystkich wydatków miasta wydał - 2,87%, jest to 4 miejsce od końca, np.Zielona Góra – 13,93%; Płock – 19,53%. A dochodzą nas słuchy, że w tym roku u nas te pieniądze będą jeszcze mniejsze. Jak ma się nasza młodzież rozwijać? 220 młodych ludzi trenujących piłkę nożną ma pół boiska do treningu, trenują między samochodami, na parkingu, na trawnikach, a nie tędy droga. W przeliczeniu na 1 mieszkańca Gorzów Wlkp. również zajmuje 4 miejsce od końca. Gorzów Wlkp. nie jest, jak było to przedstawiane przez Prezydenta, miastem sportu. Gorzów może i jest miastem sportu, tylko, że środki przeznaczane na ten cel nie są adekwatne do wyników osiąganych przez tych sportowców. Naturalną konsekwencją zaangażowania miasta w sport powinien być jego rozwój, krótkowzroczność działań promocyjnych, bazujących na jednorazowym sukcesie, jakim jest organizacja Grand Prix nie przyniesie najważniejszego efektu, jakim jest rozwój sportu oraz wzrost zainteresowania jego uprawianiem. Niezrozumiały dla nas wydaje się też podział środków na poszczególne kluby gorzowskie, bo jakim kryterium kierują się władze miasta finansując poszczególne kluby sportowe? W GKS trenuje 220 młodych ludzi i w przeliczeniu na 1 młodego zawodnika Klub otrzymuje 700zł., natomiast piłkarze ręczni AZS-AWF – 6,8tys.zł. Niezrozumiała jest ta dysproporcja, bo czym się różni wyszkolenie młodego szczypiornisty od piłkarza nożnego? 10-razy więcej na wyszkolenie młodego szczypiornisty dostaje Klub, jest to dla nas niezrozumiałe. Zawodnik „Gorzowi” dostaje 3,5tys.zł., a młody futbolista 700zł. Nie wiemy jakie jest przyjęte kryterium przy podziale tych środków. Czy to siada Prezydent i mówi: temu damy tyle..., a temu tyle...? Nie ma podstawowych wzorów jakimi kierują się inne miasta, powinien być opracowany system dotacji. Z programu przeciwdziałania alkoholizmowi też są duże

dysproporcje przy podziale. Jeden zawodnik w Klubie „Gorzowie” dostaje 750zł, na piłkarza ręcznego – 836zł., a młode koszykarki 175zł. Sport kwalifikowany – niezrozumiałe jest dla nas przyznanie dotacji Gorzowskiej Fundacji Żużlowej, która dostała dotację 2mln.zł. na promocję miasta poprzez sport. W jaki sposób Fundacja, nie mówię o Klubie, tylko Gorzowska Fundacja Żużlowa promuje miasto poprzez sport? Rozumiem, że Klub może promować, ale jak może promować Gorzowska Fundacja Żużlowa? Moim zdaniem jest to znalezienie luki w prawie, ponieważ Klub Stal Gorzów nie może otrzymywać dotacji, bo nie rozliczył się ileś lat temu z poprzednich, więc znaleziono wyjście: założyć Gorzowską Fundację Żużlową. Tylko jak ona promuje miasto? Przedstawiona analiza finansowa stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Krystyna Sibińska – uważam, że pytania, cyfry i cała analiza to praca dla Komisji Kultury, Sportu i Promocji, proszę o przekazanie Przewodniczącemu Komisji aby materiał ten był przeanalizowany i zaprosić przedstawicieli Stowarzyszenia, czy Klubu na spotkanie Komisji. Czeka nas uchwalenie regulaminu finansowania sportu. Przypomnę, że przełożyliśmy to z ostatnich sesji poprzedniej kadencji. Musimy taki regulamin przyjąć, dlatego niezbędne są konsultacje ze wszystkimi środowiskami.

Marek Surmacz – chciałbym uzyskać przygotowanie do tej debaty o sporcie w Gorzowie Wlkp., szczegółowe informacje na temat okoliczności powołania Fundacji, która tak naprawdę jest narzędziem w przekazywaniu funduszy na sport żużlowy wobec braku możliwości przekazywania wprost dotacji na sport czy na klub, w związku z nie rozliczeniem funduszy z poprzednich lat. Jeśli miałoby do tego dojść to wydaje się, że jest to oczywiste nadużycie, przekroczenie określonych uprawnień i działanie na szkodę dobra publicznego. Nie można komuś kto de facto nie rozliczył się z pieniędzy wcześniej udzielonych, a wiemy, że wokół tego nie tylko jest smrodek, ale też postępowanie prokuratorskie. Dlatego prosiłbym o szczegółowe informacje łącznie z przepisami statutowymi tą Fundację, aby wiedzieć czy ona ma uprawnienie, w jakim zakresie i czy rzeczywiście jedynym celem działania tej fundacji stworzenie możliwości przekazywania środków.

Krystyna Sibińska – prosimy o przygotowanie takiego materiału i przekazanie do Komisji.

Ad.23 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczącą Rady Miasta – Krystyna Sibińska zamyka obrady IV sesji Rady Miasta, dziękując zebranych radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono o godz.18⁰⁰.

Przewodnicząca Rady Miasta

Krystyna Sibińska

Protokołowała
M.Matuszek